



ROO.0012.5.4.2023.RG

**Protokół**  
**z posiedzenia Komisji Finansowo- Gospodarczej Rady Gminy Kwilcz**  
**odbytego w dniu 6 grudnia 2023 r. w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Kwilczu**

Przewodnicząca Komisji Pani Jolanta Kwiatkowska- Sokółka otworzyła o godz. 16<sup>00</sup> posiedzenie Komisji Finansowo- Gospodarczej Rady Gminy Kwilcz, powitała obecnych na sali Wójta Gminy Kwilcz Pana Stanisława Mannka, gości, sołtysów, radnych oraz pracowników Urzędu.

***Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.***

***Lista obecności sołtysów stanowi załącznik nr 2 do protokołu.***

***Lista obecności gości stanowi załącznik nr 3 do protokołu.***

Na podstawie listy obecności prowadząca stwierdziła prawomocność posiedzenia, obecnych 5 członków komisji.

Następnie Przewodnicząca Komisji poinformowała, że protokół z poprzedniego posiedzenia został dostarczony radnym drogą elektroniczną.

Uwag do protokołu nie zgłoszono, protokół przyjęto przez aklamację.

Prowadząca przedstawiła porządek obrad.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia, przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
2. Informacja na temat zadań niewygasających.
3. Ocena realizacji planowanych inwestycji na 2023 rok w Gminie Kwilcz.
4. Informacja na temat przygotowań do okresu zimowego.
5. Informacja na temat realizacji propozycji zadań przedstawionych przez sołectwa Gminy Kwilcz.
6. Przygotowanie propozycji do planu pracy Komisji Finansowo- Gospodarczej na 2024 rok.
7. Sprawy bieżące.
8. Zakończenie obrad.

Porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

***Zawiadomienie o zwołaniu posiedzenia stanowi załącznik nr 4 do protokołu.***

Ad. 2 i 3.

P. Wójt poinformował, że nie ma inwestycji, które są zagrożone realizacją tegoroczną. Wszystkie inwestycje, które miały być wykonane zostaną wykonane. Jeśli chodzi o przedszkole jest to zadanie wieloletnie. Zakres prac, które miały być zrobione w tym roku na tę chwilę wynosi ponad 90%. Wykonawca kopie jeszcze zbiorniki ppoż. Myśli, że część pracy zaplanowana na ten rok zostanie zrealizowana.

***Informacja na temat realizacji planowanych inwestycji na 2023 rok w Gminie Kwilcz stanowi załącznik nr 5 do protokołu.***

Ad. 4.

P. Kwiatkowska- Sokółka powiedziała, że jeśli chodzi o utrzymanie zimowe dróg są zaplanowane środki w budżecie. Ma nadzieję, że będą wystarczające, a zima będzie łagodna. Zapytała czy z dniem 1 stycznia zostanie w tej sprawie podpisana umowa z ZOMS;

P. Wójt poinformował, że umowa na ten rok wciąż obowiązuje. W kolejnym roku zostanie podpisana nowa.

P. Kwiatkowska- Sokółka zapytała czy są jakieś firmy wspomagające ZOMS;

P. Wójt wskazał, że zimy w ostatnich latach są na tyle łagodne, że ZOMS nie potrzebuje wsparcia. Myśli, że i teraz nie będzie takiej potrzeby. W razie czego kilku rolników z różnych miejscowości deklaruje swoją pomoc w kryzysowych sytuacjach. Żadne umowy nie są z nimi podpisywane, jedynie w razie konieczności są informowani telefonicznie.

P. Kwiatkowska- Sokółka zapytała gdzie ewentualnie można pozyskać informację o kolejności odśnieżania; Jak wiadomo są różne standardy dróg, jednak bywają sytuacje losowe.

P. Wójt odpowiedział, że Urząd jest koordynatorem tego zadania. Jeśli dojdzie do takiej sytuacji to można zgłosić się do Urzędu. Wówczas zrobi się wszystko, żeby tej pomocy udzielić. Oczywiście ZOMS też na pewno będzie reagował na takie informacje.

P. Kwiatkowska- Sokółka zwróciła uwagę na drogę powiatową, która prowadzi przez Kurnatowice i jej kolejność odśnieżania. Zjazd tam jest dość niebezpieczny.

P. Wójt poinformował, że Powiat ogłasza przetarg. Nie jest w stanie w tej chwili powiedzieć kto wygrał ten przetarg. Jest zdania, że ulica od DK24 do Kurnatowic jest przejezdna, a czas reakcji jest bardzo szybki. Jest posypywana, szczególnie na zakrętach. Myśli, że nie powinno być kryzysowej sytuacji.

P. Nowak zapytała czy w kosztach usuwania gołoledzi znajduje się już piasek;

P. Wójt potwierdził.

P. Nowak zauważyła, że jest to przeliczane na godziny.

P. Wójt wyjaśnił, że trudno przeliczyć to na kilometry, ponieważ zależy to od skali.

P. Nowak zapytała czy za chodniki także odpowiedzialny jest ZOMS;

P. Wójt potwierdził.

P. Korpik zwrócił uwagę, że za chodniki odpowiadają właściciele posesji.

P. Nowak sprecyzowała, że ma na myśli, na przykład chodnik obok Biedronki.

P. Wójt poinformował, że tym akurat powinien zająć się ZOMS.

P. Nowak zapytała o chodniki obok przedszkola, między innymi o ulicę Ogrodową; Dodała, że problem zgłaszały mamy z dziećmi.

P. Wójt dodał, że czasem dopiero zaczyna padać, a niektórzy już chcieliby, żeby chodził sprzęt.

P. Nowak powiedziała, że rozumie, że niektórzy są nadgorliwi.

P. Korpik zwrócił uwagę, że z przedstawionych dokumentów wynika, że w umowie takiego posypywania czy likwidacji gołoledzi „na pieszo” bez sprzętu to raczej nie ma.

P. Wójt wyjaśnił, że kiedy przejeżdża auto sypane jest również na chodniki.

P. Nowak zapytała czy jest to rozliczane godzinowo dla pracownika;

P. Korpik uzupełnił, że na godzinę pracy sprzętu. Zauważył, że zawsze był problem z weryfikacją tego jak jest to rozliczane. W przedstawionych dokumentach jest podane, że roboty wykonywane są w ilościach zgodnych z bieżącym zapotrzebowaniem i rozliczane protokołem odbioru. Ktoś protokół odbioru podpisuje, a ktoś inny nanosi na niego. Tylko kwestia czy ktoś to kontroluje czy trzeba odśnieżać albo likwidować gołoledź czy ktoś sobie coś zaznacza gdziekolwiek, żeby mógł to potem parafować. Wszyscy patrzymy na zimowe utrzymanie dróg w taki sposób, że każdy chciałby jak najszybciej mieć wykonaną usługę. Wiemy, że tak nie jest, że obowiązuje kolejność, która zawarta jest w dokumentach. Jeżeli ktoś będzie chciał informacji to jedynie ma możliwość poprzez telefon do Urzędu Gminy albo do Pana Prezesa. Na sołectwach prawdopodobnie nie ma osobnych informacji na ten temat. Z kolei jedni mieszkańcy chcieliby, żeby to było odśnieżone i utrzymane, a inni po prostu robią sobie „bączki”. Dla wszystkich, którzy mają quady jest to najlepsza okazja, żeby powozić dzieci i poszaleć na ulicach. Na co nasi policjanci na pewno nie zwracają uwagi. Słupki od nazw ulic już są uszkodzone. Zwrócił uwagę, że konieczne jest uświadomienie dzieci i młodzieży w szkołach o bezpiecznym używaniu hulajnóg. Nie wszędzie na chodnikach jest odśnieżone i dzieci jadą ulicą i to prawie na środku, tam gdzie jest najmniej śniegu. Niektórzy jeżdżą po prawidłowej stronie ulicy, ale sytuacja i tak jest niebezpieczna, ponieważ z drogi bardzo często korzystają też pojazdy ciężarowe. Mimo posypywania ulic, przy hamowaniu mogą się zdarzyć sytuacje trudne. Dotyczy to nie tyle utrzymania dróg co korzystania z ulic w bezpieczny sposób. Ostrożność powinna być trzy razy większa niż przy normalnym ruchu letnim. Jest zdania, że trzeba uczulić na to dzieci i młodzież w szkole, ale również dorosłych mieszkańców.

P. Janik podkreślił, że ważna jest szybka reakcja przy odśnieżaniu ulic. Czasami działanie jest spóźnione. Posypywanie ujeżdżonego śniegu już nie spełnia swojej roli.

P. Kwiatkowska- Sokółka poprosiła, żeby do sołtysów dotarła informacja na temat odśnieżania.

P. Janik dodał, że ważne jest ewidencjonowanie działań czy coś zostało wykonane.

P. Kwiatkowska- Sokółka powiedziała, że sporządzane są protokoły odbiorcze.

P. Korpik wskazał, że potrzebny byłby wgląd do umowy jak te sprawy rozstrzyga. Zapytał czy informują na przykład o 5 rano, że wyjeżdżają i będą odśnieżać;

P. Wójt powiedział, że tak nie jest.

P. Korpik zauważył, że na bazie takich informacji można podpisać protokół. Umowa opiewa na kwotę 161 tys. zł. Są to duże kwoty.

P. Wójt wyjaśnił, że taka umowa jest podpisana i takie są zabezpieczone środki, ale zawsze jest rozliczenie. Może się okazać, że z tych 161 tys. zł wykorzystamy na przykład tylko 30 tys. zł. Pieniądze nie są od razu przekazywane.

P. Korpik odparł, że rozumie to postępowanie. Skoro jednak umowa jest podpisana na tak dużą kwotę to jest przewidywane, że coś się będzie działo i tyle musi być zabezpieczone. Dzisiaj można stwierdzić po tygodniu „zimy” jakie koszty zostały zaparafowane w tych protokołach, ale trzeba by pytać znowu bezpośrednio Pana prezesa. Chodzi o to, że to nie są środki, które zostaną wykorzystane, chociaż być może to tyczy się również całorocznego utrzymania dróg.

***Informacja na temat przygotowania do okresu zimowego stanowi załącznik nr 6 do protokołu.***

Ad. 5.

P. Kwiatkowska- Sokółka zauważyła, że z przedstawionego wykazu wynika, że w większości sołectw środki z Funduszu Sołeckiego zostaną przeznaczone na remonty, naprawy i doposażenie świetlic wiejskich. Zapytała dlaczego kwota w przypadku Kwilcza i Lubosza jest identyczna;

P. Wójt poinformował, że kwoty są przeliczane algorytmem na jednego mieszkańca, ale nie więcej niż. Na przykład Kwilcz ze względu na liczbę mieszkańców powinien mieć zdecydowanie więcej, ale nie może mieć więcej przyznane, ponieważ jest to już górna kwota, która może być na dane sołectwo. Dodał, że wszystkie przedstawione w wykazie zadania są zawarte w projekcie budżetu na 2024 rok. Są to zadania z zebrań sołeckich.

P. Kwiatkowska- Sokółka jest zdania, że jeżeli sołectwa podchodzą do tego rozsądnie to dysponują środkami rozsądnie i zgodnie z zapotrzebowaniem.

P. Wójt wspomniał, że zależy to od punktu widzenia.

P. Kwiatkowska- Sokółka powiedziała, że utrzymanie świetlic należy do zadań Gminy. Uważa, że jeśli sołectwo przeznaczą w ten sposób pieniądze to jest to gospodarowanie rozsądne.

P. Wójt wskazał, że opinie są podzielone. Na zebraniach sołeckich głosowania wyglądają różnie. Finalnie tak zostało przegłosowane i te konkretne zadania znalazły się w budżecie. Jest to kwota prawie 528 tys. zł.

P. Korpik zapytał o przestawienie przystanku autobusowego w Wituchowie;

P. Wójt wyjaśnił, że obecnie przystanek znajduje się na zakręcie. Jest to miejsce niebezpieczne. Ma być umiejscowiony obok placu zabaw. W tym miejscu droga jest prosta i tym samym jest bezpieczniej.

P. Korpik powtórzył, że wszystkie te zadania są wprowadzone do projektu budżetu. Wynika z tego, że zostały uznane za zgodne z zapotrzebowaniem na poszczególnych sołectwach. Jednocześnie są zadaniami własnymi Gminy, czyli mogły być wprowadzone. Zapytał, czy póki co, nie zostało nic odrzucone co zaproponowały zebrania;

P. Wójt odpowiedział, że nic nie zostało odrzucone. Dodał, że jego podejście do Funduszu Sołeckiego jest trochę inne. Nie zgadza się na przykład z takimi rzeczami jak klimatyzacje na świetlicach. Używane są do podgrzewania. Nikogo nie obchodzi, że wydatki na prąd były zaplanowane w wysokości tysiąca złotych, a okazuje się, że rzeczywiste koszty sięgają 3 tys. zł. Konsekwencją jest zwiększanie środków na energię, ponieważ nie wystarcza, na przykład na świetlice.

P. Korpik zauważył, że jest to kwestia co działo się w tym czasie w świetlicy. Jeżeli świetlica była użytkowana dla mieszkańców to trudno to kwestionować.

P. Wójt zwrócił uwagę na wynajem świetlic. Przykładowo w Luboszu na 10 wynajmów tylko 2 dotyczą mieszkańców. Pozostałe osoby są z zewnątrz i jest to bez sensu, ponieważ Gmina do tego dokłada. Jeśli ma to służyć mieszkańcom to w porządku.

P. Korpik powiedział, że dany sołtys powinien mieć świadomość, że sprawa jest „przeżegnana” i fakt ten trzeba by wytknąć. Nie można przymykać oczu. Trzeba to udowodnić i powiedzieć, że tak nie można robić. Sytuację można skontrolować, ale potrzebne są szczegółowe zapisy w zasadach wynajmu. Dopóki tego nie ma to będziemy wciąż rozmawiać, że się takie rzeczy zdarzają. Przypomniał o zniszczeniach po jednej z osiemnastek w Luboszu. Dodał, że dzisiaj wykorzystywanie miejsc publicznych samorządowych ma inny cel niż kilkanaście lat temu. Nie na wszystko mamy do końca wpływ. W sytuacjach kryzysowych ważne jest, żeby znaleźć osobę odpowiedzialną, która naprawi zniszczenia. Jeżeli okazuje się, że naprawy trzeba dokonać ze środków społecznych to bardzo źle.

P. Kwiatkowska- Sokółka zaznaczyła, że wszystko zależy od osoby, która wynajmuje świetlicę. Jeśli chodzi o świetlicę w Rozbitku nie zdarzyła się w tym roku jeszcze sytuacja, żeby ktoś z zewnątrz wypożyczył. Dodała, że jest odbiór oraz ewentualne protokoły szkód. W momencie

kiedy zawiera się umowę są w niej zawarte dane kontaktowe, wszystkie dane osoby, która jest odpowiedzialna za sprzęt w świetlicy i ogólnie cały wynajem.

P. Królak zaproponował, aby przy wynajmowaniu świetlicy przez osoby z zewnątrz stawka była wyższa.

P. Kwiatkowska- Sokółka wskazała, że stawki od jakiegoś czasu są wyższe dla wszystkich.

P. Korpik uzupełnił, że jest to władztwo sołectwa. Jeśli zebranie sołeckie nie podniesie stawek to Rada nie może na ten temat dyskutować.

P. Wójt dodał, że często zdarza się tak, że osoba z naszej Gminy wynajmuje świetlicę na siebie, ale dla kogoś z zewnątrz.

***Zestawienie wydatków na przedsięwzięcia przewidziane do realizacji w ramach Funduszu Sołeckiego w Gminie Kwilcz na 2024 rok stanowi załącznik nr 7 do protokołu.***

Ad. 6.

P. Kwiatkowska- Sokółka poinformowała, że plan pracy Komisji zostanie ustalony na posiedzeniu w styczniu. Natomiast chciałaby, aby na dzisiejszym spotkaniu członkowie Komisji przedstawili swoje propozycje do planu pracy. Przypomniała, że kadencja kończy się w kwietniu przyszłego roku. W związku z tym plan pracy do kwietnia będzie realizowany przez Komisję w obecnym składzie, a później już przez następców.

P. Korpik zwrócił uwagę, że dla następców planu pracy nie powinna ustalać obecna Komisja.

P. Kwiatkowska- Sokółka zauważyła, że plan pracy musi zostać przygotowany na cały rok. Zapytała radnych o propozycje;

P. Nowak zapytała czy wszystko co znajdowało się w planie pracy na ten rok zostało zrealizowane;

P. Kwiatkowska- Sokółka potwierdziła.

P. Korpik uważa, że obecna Komisja nie może planować pracy dla przyszłej kadencji, a jedynie na I kwartał. Ten plan następnii członkowie Komisji będą mogli uzupełnić. Poinformował, że na szkoleniach, w których brał udział była mowa o problemie czy obecna Rada ma podsumować działania Wójta do końca kwietnia czy tak jak mówi ustawa do końca czerwca ktoś inny to zrobi. Twierdzi się, że może być problem z nawałem pracy w I kwartale. Myśli, że w planie pracy powinny znaleźć się tylko punkty obowiązkowe. Chociaż dla tej Komisji wielu obowiązków nie ma, oprócz tego, że powinna pochylać się nad każdą zmianą budżetu. Jednak pochylamy się nad projektem już w tym dniu jak jest przedstawiony na sesji, bo wcześniej radni go nie dostają. Gdyby była taka możliwość być może i dyskusji byłoby więcej. Przeważnie nie wynika to z tego, że Pan Wójt ma swoje propozycje do zmian budżetu tylko to co niesie życie w poszczególnych jednostkach podległych powoduje, że na ostatnią chwilę się pewne rzeczy przynosi do Pani Skarbnik i Pani Skarbnik to przygotowuje zgodnie z przepisami. Właściwie

nie wiadomo czy obecny skład Rady będzie opiniował wykonanie budżetu. Wykonanie budżetu jest do końca marca.

P. Wójt wyjaśnił, że do końca marca jest bilans. Po tym okresie ma się już wiedzę o wykonaniu budżetu.

P. Korpik uważa, że nawet jeśli nie zostanie uchwalony jakiś plan tylko działania tzw. „z marszu” to nic się nie stanie. Przedłużenie kadencji spowodowało pewne zawirowania. Nie ma w tym temacie szczegółowej wiedzy. W obecnej sytuacji można tak na to patrzeć. Jedynie Komisja Rewizyjna ma pewne obowiązki, które musi zawrzeć w planie pracy. Nie wiadomo czy wystarczy czasu na spełnienie wszystkich obowiązków tak, żeby sesja absolutoryjna odbyła się do końca kwietnia. Nikt nie podaje jeszcze szczegółowego terminu.

P. Wójt wskazał, że parlamentarzyści obecnej władzy twierdzą, że I tura wyborów odbędzie się 7 lub 14 kwietnia, a II tura 21 lub 28 kwietnia.

P. Kwiatkowska- Sokółka powiedziała, że na pewno za rok 2023 będą obowiązywały sprawozdania z prac Komisji. Zapytała czy Komisja może stworzyć plan pracy na I kwartał;

P. Korpik potwierdził. Dodał, że w I kwartale można zawrzeć konkrety, które Komisja na koniec kadencji chciałaby omówić, rozstrzygnąć czy sprawdzić. Wszystko jest możliwe, trzeba tylko mieć taki punkt do wprowadzenia, żeby nie trzeba było się domyślać co przygotować.

P. Kwiatkowska- Sokółka zapytała radnych o propozycje; Dodała, że przygotowuje obligatoryjne punkty plany pracy na I kwartał. Poprosiła radnych o informację telefoniczną lub mailową w razie jakiejś inicjatywy.

P. Nowak zaproponowała temat przedszkola.

P. Korpik wspomniał, że przedszkole buduje się bardzo blisko WTZ.

P. Wójt poinformował, że budynek WTZ wymaga remontu, zwłaszcza dach i ściany. Kosztorys opiewa na kwotę około 600 tys. zł. Trwają prace nad pozyskaniem środków na tę inwestycję. Jaki będzie efekt trudno w tej chwili powiedzieć. Chciałby, aby w okresie letnim ten budynek poddać kompleksowej modernizacji. Wówczas te uciążliwości, które aktualnie występują znikną i nie będzie problemu z tym, że jest tak blisko.

P. Korpik zauważył, że póki co żadnej wzmianki o tym w projekcie budżetu nie ma.

P. Wójt odpowiedział, że nie są znane jeszcze szczegóły. Gmina stara się pozyskać środki. Nie wiadomo jakie fundusze uda się pozyskać i jaki ewentualnie byłby wkład własny. Brak informacji powoduje, że nie ma wzmianki w budżecie. Pani kierownik WTZ razem z Panią architekt opracowały zmiany, żeby przebudowę dostosować do potrzeb uczestników. Między innymi po lewej stronie od wejścia zamiast małego okna mają być duże drzwi, żeby naświetlenie sal było odpowiednie. W pierwszym etapie jest to tak przygotowane, że z tyłu budynku można dobudować jeszcze jedno czy dwa pomieszczenia.

P. Korpik wskazał, że Pani kierownik mówiła nawet o przyobiecaniu dobudowy przez Pana Wójta.

P. Wójt powtórzył, że cały czas trwają nad tym prace. Dodał, że nawet ogrodzenie znajduje się w takim miejscu, żeby przy ewentualnej rozbudowie nie kolidowało.

Ad. 7.

P. Wójt przypomniał, że wpłynął wniosek Centrum Kultury z prośbą o dofinansowanie projektu, który w przyszłym roku będzie realizowany z Lokalnej Grupy Działania. Pani dyrektor zwróciła się o zabezpieczenie wkładu własnego w kwocie około 47 tys. zł. Uważa ten wniosek za zasadny, ponieważ pozwoli na pewne remonty w Centrum. Poprosił, żeby ten wniosek został rozpatrzony pozytywnie w tym roku i te środki na wkład własny, który będzie potrzebny na przyszły rok, zabezpieczyli w tym roku. Dlatego, że Pani dyrektor w swoim planie na rok 2023 miała zwrot z drugiego projektu, którego nie otrzyma. Czyli gdyby w tym roku zostało dane to co na przyszły to Pani dyrektor to zamieni. To co dostanie w przyszłym roku z tego roku, będzie miała zabezpieczenie na tamten wniosek. Jeśli chodzi o budżet Gminy nie odgrywa to wielkiej roli. Taka zmiana zostanie zaproponowana na sesji Rady Gminy.

P. Jabłońska uzupełniła, że dzwoniła do Urzędu Marszałkowskiego i rozliczenia tych pieniędzy, które są za poprzedni zwrot niestety w tym roku nie otrzymamy. W związku z tym rodzi się problem. Miały być zwrócone pieniądze, które zostały przez nas wyłożone. W taki sposób niektóre granty działają. Zwrotu środków można spodziewać się dopiero w I kwartale przyszłego roku. Jest to sytuacja podbramkowa. Rotacje kadrowe w Urzędzie Marszałkowskim spowodowały niestety opóźnienia. W związku z tym jest możliwość wymiany tych środków. Jest to podobna kwota.

P. Korpik powiedział, że nie bardzo rozumie o czym jest mowa. Środki, które miały być zapłacone przez Urząd Marszałkowski na ten rok, żeby zabezpieczyć to co się zadziało w tym roku, Pan Wójt chce zabezpieczyć środkami nadwyżki budżetowej i chce te pieniądze dać już dzisiaj z innym tytułem niż to co jest w piśmie.

P. Wójt potwierdził.

P. Korpik stwierdził, że w takim razie Pani dyrektor będzie chciała w przyszłym roku z tego co dostanie z Urzędu Marszałkowskiego zabezpieczyć wkład własny.

P. Wójt poinformował, że Pani dyrektor ze swojego budżetu może ten wkład własny sobie pokryć. Pani dyrektor dostaje od Gminy dotację, więc nie są konieczne klasyfikacje budżetowe.

P. Jabłońska uzupełniła, że to co zwrócą w pierwszym kwartale będzie wkładem do tego projektu.

P. Wójt wyjaśnił, że jest to prawnie możliwe. Sprawa była analizowana z Panią Skarbnik i taki wniosek zostanie przedstawiony Radzie na sesji.



P. Jabłońska dodała, że i tak byłaby zmuszona wnioskować o pomoc w związku z brakiem zwrotu środków z Urzędu Marszałkowskiego.

P. Korpik podsumował, że patrząc na sprawę w sposób bezpośredni to zwiększamy dotację dla Centrum Kultury do końca nie wiadomo na co.

P. Wójt powiedział, że zwiększa się dotację na bieżącą działalność. Gdyby Centrum w tym roku dostało zwrot z projektu wówczas wystarczyłoby środków na bieżącą działalność.

P. Korpik zapytał czy w umowie było zapisane kiedy pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego mają wpłynąć;

P. Jabłońska odpowiedziała, że jest określone, ale Urząd Marszałkowski nie wywiązuje się.

P. Korpik podkreślił, że z umowy musi się wywiązać jedna strona jak i druga. Dodał, że nie wietrzy tutaj żadnych kombinacji. Pani dyrektor ze swojej strony dba o instytucję, za którą jest odpowiedzialna dla naszego społeczeństwa i to jest w porządku. Tylko, że coraz to więcej jest tych wniosków, które potrzebują budżetu Gminy. Raz jest tak, że Pan Wójt się buntuje, a raz jest wszystko w porządku. Podsumował, że nic z tego nie rozumie.

P. Wójt wskazał, że ten wniosek na przyszły rok, który złożyła Pani dyrektor na dofinansowanie swoich działań plus pewne elementy remontu i doposażenia był konsultowany i uważa go za zasadny. W przyszłym roku byłby wniosek, żeby te 47 tys. zł zabezpieczyć na wkład własny do tego projektu. Uważa wniosek za zasadny, ponieważ nie byłoby środków na przykład na wymianę pieca i urządzeń filtrujących gdyby nie projekt.

P. Korpik poinformował, że czytał protokół z posiedzenia Komisji Samorządowo- Oświatowej gdzie te tematy były po części omówione. Zapytał czy drzwi do Centrum są zgnite, że trzeba je wymieniać, czy na wejściu do Centrum nie można położyć takich płytek jakie są przy wejściu do Urzędu, żeby nikt się nie poślizgnął, czy nie można w Centrum korzystać z wodociągowej wody tylko muszą być dodatkowe filtracje, czy kocioł, który 10 lat pracował jako kocioł jednofunkcyjny, teraz ma być dwufunkcyjny i podgrzewać wodę;

P. Jabłońska wyjaśniła, że jeśli chodzi o drzwi to jest to zupełnie inny wniosek. To jest coś co wynikało z przeglądu obiektu.

P. Korpik przypomniał, że Pan Wójt przed chwilą powiedział o zasadności tych remontów, stąd pytanie.

P. Wójt wskazał, że mowa jest o tych, które znalazły się we wniosku do Urzędu Marszałkowskiego. Pani dyrektor kiedy pisze wnioski do projektów to je konsultuje. Dodał, że zdaje sobie sprawę, że na utrzymanie obiektu i tak Gmina przeznaczą środki. Dlatego jeżeli jest możliwość dofinansowania czegokolwiek to chce, żeby Gmina z tego korzystała. Taki wniosek Pani dyrektor złożyła i jest zdania, że wkład własny powinien zostać zabezpieczony. Natomiast Pan Przewodniczący rozszerza kwestię o sprawę bieżących przeglądów obiektu. Są to odrębne wnioski.

P. Korpik zwrócił uwagę, że podobne rzeczy mają być robione dwutorowo. Jedne są z wniosku do Urzędu Marszałkowskiego w projekcie, a drugie są z prośbą o 130 tys. zł do Pana Wójta. Zapytał co jest zasadne;

P. Wójt odpowiedział, że ten wniosek, który jest w Urzędzie Marszałkowskim.

P. Korpik powiedział, że chciałby wiedzieć co ma być z tego robione, jakie zadania.

P. Jabłońska poinformowała, że dokumenty były składane 2 lata temu. Całe procedowanie tego wniosku trwało tak długo z realizacją włącznie, ze względu na różnego rodzaju perturbacje. Projekt obejmuje infrastrukturę związaną z namiotami, bramkami, różnego rodzaju wyposażeniem na potrzeby mieszkańców. To nie jest tylko dla Centrum. Jest to dla wszystkich. Jeśli ktoś będzie chciał użytkować będzie mógł sobie pożyczyć. W następnym projekcie zawarte jest 20 zestawów ławek biesiadnych. Nie trzeba będzie wynajmować i płacić. W tym wniosku oprócz tego były realizowane takie rzeczy jak punkt informacji turystycznej. Do biblioteki zostało zakupione duże ksero i mieszkańcy mogą z niego korzystać. Bardzo dużo mieszkańców przychodzi i korzysta z tej możliwości. Zakupione zostało również nowe ksero do Centrum Kultury. To wszystko trwało 2 lata. Pieniądze były wykładane i w momencie kiedy przychodzi do spłaty tego wszystkiego to oni jeszcze opóźnili rozliczenie. Pieniądze nie mogą wpłynąć na konto, ponieważ jest problem z rozliczeniem. Natomiast drugi wniosek wynika z tego, że po ostatnim przeglądzie pieca stwierdzono, że ten piec od samego początku był trochę słaby. Niestety części zaczynają się psuć i były wymieniane. Z protokołu przeglądu wynika, że piec może przestać działać nawet już w trakcie zimy. Próbowano pozyskać pieniądze z programu „Kulisy kultury”, niestety nie było takiej możliwości. W związku z tym zostało to przesunięte na poczet innego projektu. Udało się uzyskać właśnie na piec. Od samego początku pod zlewozmywakami są zamontowane podgrzewacze wody. Nie było możliwości, żeby była od razu ciepła woda. Ze względu na kamień czy inne problemy wodno-kanalizacyjne każdy podgrzewacz był wymieniany dwukrotnie.

P. Korpik wskazał, że tu pojawia się pytanie do ZOMS dlaczego jest taka woda. Mowa tu globalnie o Gminie. Zapytał czy w Urzędzie nic się nie zakamienia oraz czy po tylu latach funkcjonowania nie trzeba wszystkiego wymienić;

P. Wójt odpowiedział, że 12 czy 14 lat temu był robiony remont.

P. Korpik przypomniał, że na ostatniej sesji były zwiększane środki w wysokości około 19 tys. zł na przeglądy w innych budynkach. Chciałby, aby Rada protokoły z tych przeglądów obiektów uzyskała i dowiedziała się od Pana Wójta co należy naprawić lub wymienić. Przypomniał, że Pani dyrektor powiedziała, że musiała zapłacić z własnych środków jednostki, a nie otrzymała zwrotu od Marszałka. Zapytał gdzie te pieniądze zafunkcjonują, które wpłyną od Marszałka skoro wydatki na Centrum i na Bibliotekę zostały już zaplanowane;

P. Wójt poinformował, że będą wkładem własnym w projekcie w przyszłym roku.

P. Korpik zwrócił uwagę, że będzie to już wewnętrznie. Cały czas mowa jest o rozliczaniu dotacji. Jak rozumie kiedy udzielana jest dotacja jest na ten temat sporządzana jakaś umowa,

która określa zasady rozliczenia, czy znajdują się tam szczegóły co będzie w ramach środków robione; Dodał, że zdziwił się, że w protokole badania Biblioteki jest w ogóle wzmianka i dyskusja o dachu. Zauważył, że to jest wspólnota mieszkaniowa. Współwłasność tego obiektu Gminy i mieszkańców prywatnych. Kwestia dachu powinna być w porozumieniu we wspólnocie jakoś napisane, a tutaj jest to wyszczególnione. Ma nadzieję, że osoba, która przeprowadzała kontrolę nie napisze kosztorysu co trzeba zrobić. Nie można funkcjonować tak, że ten, który przygotowuje protokół, przygotowuje również kosztorys. Jego zdaniem taka sytuacja jest jednoznaczna.

P. Jabłońska powiedziała, że nie rozumie.

P. Korpik wyjaśnił, że jeżeli jest enigmatycznie napisane, że w trakcie przeglądu kotła wyszło, że trzeba kocioł zmienić to na to musi być jakiś protokół. Nie może tak być. Zaznaczył, że ma inne podejście do tych spraw. Wyjaśnił, że wiele rzeczy jako zarządzający wspólnotami mieszkaniowymi nie wykonuje, ponieważ nie ma na to pieniędzy, bo mieszkańcy nie dadzą. Tutaj funkcjonujemy w taki sposób, że raz się buntujemy na siebie, a raz jest wszystko w porządku.

P. Jabłońska odpowiedziała, że nie wie do czego zmierza Pan Przewodniczący w tych spekulacjach, ale czy to coś złego, że ktoś dba o obiekt;

P. Korpik zaznaczył, że dbałość o obiekt jest prawidłowa i dobra. Tylko, że to Rada najpierw poprzez Pana Wójta przygotowane decyzje głosuje. Nie wszyscy otrzymują środki na utrzymanie gminnego majątku. Była o tym mowa na ostatniej sesji, że gdyby szkoła dostała pieniądze już wcześniej na główne zabezpieczenie prądu to nie kosztowałoby to 480 tys. zł tylko byłoby trochę tańsze. Ktoś nad tym czuwa i ktoś nad tym panuje. Przypomniał, że Pan Wójt mówił o tym, że w Bibliotece pewne rzeczy nie muszą być zrobione, gdzieś indziej też, w Luboszu itd. Dziś patrzymy na to inaczej, dziś mówimy, że wszystko musi być zrobione. Kwestia tylko skąd wziąć na to środki oraz kwestia czy innym powiemy nie dostaniecie, czy powiemy też dostaniecie. Podsumował, że jest to jego sposób patrzenia na ten temat.

P. Wójt powiedział, że w taki sposób działa samorząd. Robił tak poprzedni Wójt i sam tak robi. Potrzeb mieszkańców jest zdecydowanie więcej od możliwości Gminy. Cały czas dyskutuje się nad tym na co przeznaczyć środki. Nie chodzi tylko o przeglądy budynków, ale też o wszystko inne. Jest do zrobienia ileś kilometrów dróg i także trzeba się zastanowić, którą wykonać w pierwszej kolejności.

P. Korpik powiedział, że są to kwestie materialne i Pan Wójt ma rację. Odniósł się do przykładu kosztów na świetlicach. Za chwilę będziemy mówili o tym, że mamy 20 zestawów stołów i ławek do wynajmowania. Dodał, że nie wie czy jest to kwestia tak mocno społeczeństwu potrzebna.

P. Wójt wyjaśnił, że organizuje się festyny i różne imprezy, gdzie ławki są wypożyczane i przywożone na przykład z Pniew. Uważa, że jeżeli jest możliwość zakupienia ich z projektu, a wkład jest mały to warto.

P. Korpik zapytał czy będzie na ławki magazyn;

P. Wójt potwierdził.

P. Jabłońska zwróciła uwagę, że w ten sposób Centrum i Gmina dorobiła się krzesel, ekranów i innych rzeczy, które można wynajmować. Szkoły z tego korzystają. Wypożycza się różny sprzęt wzajemnie. To właśnie jest budowanie bazy, gdzie możemy korzystać wspólnie z naszych pozyskanych środków.

P. Korpik zauważył, że pojawia się coraz to więcej organizacji i instytucji w naszej Gminie, które chcą mieć wszystkie to samo.

P. Wójt zgodził się z Panem Przewodniczącym.

P. Korpik kontynuując powiedział, że w ten sposób będzie się wyposażać wszystkich. Kiedy przychodzi do sytuacji, że coś jest potrzebne to nie ma. Jako przykład podał spotkanie rencistów i emerytów, gdzie nie mieli mikrofonu.

P. Wójt wyjaśnił, że nikt nie zgłosił się z tym problemem. Gdyby poproszono o pomoc to w tym samym dniu mikrofon z nagłośnieniem zostałby przywieziony.

P. Korpik odpowiedział, że dobrze byłoby gdybyśmy sami czuli, że jest taka potrzeba. Dodał, że straż, Centrum Kultury, szkoły, wszyscy mają swoje, a teraz jeszcze chór ma mieć.

P. Jabłońska zwróciła uwagę, że niejednokrotnie oferowała pomoc i wsparcie Centrum Kultury. Niestety za każdym razem było podziękowane.

P. Korpik powtórzył, że w Gminie Kwilcz każda instytucja musi mieć swoje. Obiekty gminne powinny być wykorzystywane maksymalnie, dla różnych organizacji, nie tylko dla jednych. Sytuacja wygląda tak, że nie współpracujemy ze sobą. Nie rozmawiamy ze sobą. Instytucje nie są związane, każdy sobie. Dodał, że jeden z urzędników powiedział kiedyś, że każdy z urzędników jakby miał swoją prywatną działalność w Urzędzie. Jeżeli tak to funkcjonuje to nigdy nie będzie porządku.

*P. Korpik postawił wniosek o przedstawienie co w Kwileckim Centrum Kultury Pan Wójt uważa za zasadne do zrobienia oraz za jakie środki finansowe.*

P. Wójt odpowiedział, że jest teraz jedna może dwie rzeczy, które uważa za zasadne, ale nie zostaną wykonane, ponieważ nie ma na to pieniędzy.

P. Korpik wspomniał, że przecież Pan Wójt proponuje 47 tys. zł dotacji dla Centrum Kultury.

P. Wójt wyjaśnił, że są to odrębne kwestie. Czym innym jest protokół po kontroli, a czym innym projekt napisany przez Centrum Kultury. Mowa jest o dwóch różnych rzeczach.

P. Korpik dodał, że jest mowa o braku pieniędzy, tymczasem na te jedną rzecz są.

P. Wójt jest zdania, że jedną warto dofinansować. Jest to jeden z elementów tego protokołu przeglądu, gdzie i tak musi zostać to wykonane.

P. Korpik zwrócił uwagę, że RIO przewiduje 2,3 mln zł nadwyżki, my przewidujemy 1,6 mln zł. Jest elastyczność 600 tys. zł w tym roku. Takie zapisy znajdują się w opinii o budżecie Kolegium, które się na ten temat wypowiedziało i mówi się, że nie ma problemu ze spłatą deficytu. Dodał, że zadał pytanie Pani Skarbnik czy te 600 tys. zł jest „luźne” w tym roku. Nie uzyskał konkretnej odpowiedzi.

P. Wójt odpowiedział, że będzie wiadomo po bilansie na koniec I kwartału. Poinformował, że w 2022 roku Gmina dostała wyrównanie do PIT-u i tam było zawarte, że Gmina musi przeznaczyć około 600 tys. zł na poprawę energetyczną w ciągu jakiegoś czasu. Chciałby, żeby było to wykonane w przyszłym roku poprzez modernizację kotłowni w Luboszu.

P. Korpik zauważył, że nie ma tego w projekcie budżetu.

P. Wójt potwierdził, że nie są jeszcze zaplanowane, ponieważ jeszcze nie wie czy te pieniądze będą. Podkreślił, że ma zasadę, żeby nie wydawać środków dopóki nie jest pewny, że je ma. Kiedy będzie już znana nadwyżka budżetowa to wówczas o tym zadaniu powie, dlaczego akurat to, a nie inne. Dodał, że jeszcze nie zdarzyło się, żeby rozdysponowywał pieniądze, których nie jest pewien.

P. Korpik powtórzył, że we wniosku jest kwota ogólna. Chciałby otrzymać kosztorys szczegółowy.

P. Jabłońska powiedziała, że kosztorys jest dołączony do projektu.

P. Korpik zapytał czy do tego na kwotę 130 tys. zł;

P. Jabłońska potwierdziła.

P. Korpik wyjaśnił, że mówi o tym projekcie, który jest związany z Urzędem Marszałkowskim.

P. Jabłońska zapewniła, że udostępni całą dokumentację, projekty, którymi dysponuje, aby można było je przeanalizować dogłębnie.

*P. Korpik wycofał złożony wniosek.*

P. Korpik wyraził zdanie, że w Radzie nie da się normalnie procedować, ponieważ zawsze jest jakieś „ale”. Wskazał, że szczególnie on sam ma jakieś „ale”. Wszyscy inni przeważnie jakoś to „puszczają”. Na zasadzie, że skoro są pieniądze to niech będą wydawane.

P. Wójt powiedział, że przez Pana Przewodniczącego przemawia złośliwość. Udaje się realizować zadania, co prawda nie wszystkie, ale te konieczne. Zapytał czy jest to coś złego; Osobiście uważa, że wręcz przeciwnie. Dodał, że na przykład z Funduszem Sołeckim się nie zgadza, ale jeżeli taka była wola społeczeństwa to trudno. W budżecie zostało zabezpieczone prawie 530 tys. zł na ten cel. Nie wszystkie, ale w większości są to źle wydatkowane pieniądze.

Po co nam na przykład kolejne nagłośnienie w Gminie; Taka jednak jest wola Rady, wola społeczeństwa i musi to uszanować. Zwrócił uwagę, że w każdym swoim działaniu stara się nie wydawać niepotrzebnie środków. Oczywiście to Rada zadecyduje, ale uważa, że takie działanie może oddalić jakieś nagłe wydatki. Jeżeli piec w Centrum Kultury się zepsuje to będzie musiało być to wykonane z dnia na dzień. Jeżeli faktycznie piec jest na wykończeniu to warto zrobić to z projektu, wówczas Gmina dokłada tylko część pieniędzy. Dzięki temu jeden z tematów jest już popchnięty do przodu. Podsumował, że taka jest jego filozofia wydatkowania publicznych pieniędzy.

P. Korpik powiedział, że jeżeli Pan Wójt w prawie 530 tys. zł na Fundusz Sołecki widzi błędy i złe wydatkowanie pieniędzy to może to powiedzieć, ale jak sam widzi w innych miejscach złe wydatkowanie środków to nie może tego powiedzieć. Jest to nazywane złośliwością. Dodał, że gdzieś indziej nie ma takich sytuacji, że ktoś napisze wniosek i Pan Wójt odpowie na ten wniosek tak. Zawsze pewne rzeczy są problematyczne i mówi się wtedy, że nie ma pieniędzy. Uważa, że pieniądze są tylko wydatkowane w innym kierunku. W tej sytuacji mieszają się dwa projekty i dwa kierunki wydatków, a w efekcie Pan Wójt mówi, że Pani dyrektor sobie ze wszystkim poradzi, ponieważ dostaje dotację. To Pani dyrektor rozdziela u siebie te środki. Nawiązał do sytuacji z rogalami na święto 11 listopada. Wytłumaczył, że wycofał wniosek, ponieważ widzi, że jego dyskusja jest jak groch o ścianę. Gdyby sam się o pewne rzeczy nie dopytał to Rada by się nigdy nie dowiedziała, ponieważ nie ma przejrzystości i nie ma sytuacji, że Pan Wójt coś powie od siebie.

P. Wójt odpowiedział, że nie wie co Pan Przewodniczący ma na myśli.

P. Korpik wskazał, że większość spraw w Gminie Kwilcz.

*P. Królak złożył wniosek o przedstawienie szczegółowego kosztorysu wniosków Kwileckiego Centrum Kultury.*

P. Jabłońska powiedziała, że wciąż nie rozumie intencji tej dyskusji. Pieniądze są jej zdaniem gospodarnie uzasadnione do wydatkowania i do zabezpieczenia. Te wszystkie wnioski są warte ponad 100 tys. zł. Jest to szczegółowo opisany projekt i musi się z każdej złotówki rozliczyć. Wydatki są udokumentowane przelewami. Procedura rozliczania tego wniosku, żeby w ogóle został zaliczony, trwała przeszło rok. Wciąż okazywało się, że trzeba było coś dosyłać. W między czasie pojawiła się inflacja i różnego rodzaju potyczki finansowe. Nie rozumie skąd wątpliwość, że może dochodzić do malwersacji.

P. Korpik podkreślił, że niczego takiego nie powiedział. Poprosił, żeby w taki sposób na to nie patrzeć. Wyjaśnił, że tak jak Pan Wójt powiedział o sołectwach, tak on mówi o tym, że pewne rzeczy, które Pani dyrektor prowadzi w Centrum Kultury niekoniecznie muszą być wykonane. One temu społeczeństwu za wiele nie pomogą. Nieraz na posiedzeniach była mowa o tym, żeby dowiedzieć się ile środków jest wydawanych na tzw. „przejedzenie”, na cateringi i inne podobne kwestie.

P. Jabłońska odpowiedziała, że nie ma tam ani centa prawdopodobnie.

P. Korpik wspomniał, że ktoś tam tego pilnuje i nie można wydać na takie rzeczy. To co Pani dyrektor zaproponowała w tej chwili to jest to projekt z Puszczy Noteckiej, a nie od Marszałka.

P. Jabłońska poinformowała, że nie rozlicza się przed Puszcą Notecką, a przed Marszałkiem. Nie są to granty wydawane przez Puszcę. Są firmowane przez Puszcę, ale to Marszałek je zatwierdza.

P. Korpik dodał, że chodzi również o to, że kiedyś Pani dyrektor próbowała też dotrzeć do radnych, ponieważ nie dało się wewnątrznie dogadać. W tej chwili już jest wszystko okej. Przypomniał, że padały słowa, że Pan Wójt z Panią Skarbnik trzymają rękę na pulsie nad Centrum, Strażą itd. Okazuje się, że chyba nie. Podkreślił, że jest to jego opinia. Oficjalnie mówi się coś innego i nieoficjalnie także mówi się coś innego.

P. Wójt zapytał o przykład co jest mówione oficjalnie, a co nieoficjalnie; Dodał, że nie rozumie tego toku myślenia. Poinformował, że 10 lat temu, kiedy otwierano Kwileckie Centrum Kultury Gmina Kwilcz nie miała takiej instytucji i nie miała pieniędzy na taką instytucję w ogóle, żeby obiekt otworzyć i utrzymać. Dzisiaj doprowadzono do sytuacji, że Gmina wyremontowała i utrzymuje obiekt. Wyjaśnił, że założył sobie, że limit wydatków na Centrum Kultury może dojść do pewnego punktu i wtedy ani grosza więcej, ponieważ nas nie stać. Wówczas ograniczy się zajęcia albo inne rzeczy. Podkreślił, że dopóki jako Wójt będzie proponował Radzie rozwiązanie, ten próg nie zostanie przekroczony. Potrzeby Gminy w innych kierunkach są również większe i trzeba powoli patrzeć troszeczkę szerzej. Uważa, że Centrum Kultury zostało po to utworzone, żeby funkcjonowało i służyło mieszkańcom. Jest zdania, że służy społeczeństwu. Być może dlatego, że poprzeczka jeśli chodzi o Centrum Kultury z roku na rok była podnoszona coraz wyżej to ucierpiały pewne elementy życia Gminy. Trzeba zacząć powoli robić to co zostało przez ostatni okres zaniedbane.

P. Korpik zapytał co zostało zaniedbane oraz jaki poziom Pan Wójt określił dla Centrum Kultury i innych organizacji;

P. Wójt wyraził zdanie, że budżet na rok 2024 to jest maksymalny poziom, który może przekroczyć Centrum Kultury.

P. Korpik zwrócił uwagę, że uchwała budżetowa średnio co 1,5 miesiąca jest zmieniana i do tych instytucji jest dokładane.

P. Wójt powtórzył, że budżet na 2024 rok to jest maksymalny próg, który na tę chwilę Gmina może wydatkować.

P. Korpik zwrócił uwagę, że na tę chwilę.

P. Wójt wyjaśnił, że chce w tym roku jeszcze dołożyć, żeby Pani dyrektor w przyszłym roku miała wkład ze swoich pieniędzy do projektu. Gmina na przyszły rok ma inne cele i inne zadania, które musi zrealizować. Głównie chodzi o dużą inwestycję, jaką jest budowa przedszkola. Może się okazać, że tam zabraknie pieniędzy i z czegoś będzie trzeba dołożyć albo zrezygnować jeżeli chodzi o wykonanie inwestycji. Uważa, że to zadanie jest bardzo ważne dla

Gminy. Na razie nie pojawiły się żadne zmiany i z tego się cieszy, ale trzeba mieć rękę na pulsie. Rok 2024 jest bardzo ważny, ponieważ ma nadzieję, że budowa przedszkola się zakończy. Gmina nie pozwoli sobie na żadne dofinansowanie Centrum Kultury czy innych rzeczy, które nie są w projekcie budżetu.

P. Jabłońska dodała, że niektóre rzeczy, które wynikają z dofinansowywania dodatkowego są projektowe albo dodatkowo spadają na Centrum Kultury. Na przykład obóz francuski i inne rzeczy, które są zadaniami Gminy, stąd te zmiany często wynikają. W tym roku znowu pojawi się pytanie co zrobić, ponieważ już strona współpracująca odzywa się w tym zakresie. Na pewno gdzieś pojawi się następny wniosek.

P. Korpik zapytał czy w takim razie w projekcie budżetu nie ma zabezpieczonych środków na te wymiany;

P. Jabłońska wyjaśniła, że jest to zadanie Gminy. Stowarzyszenie to wykonuje. Nigdy nie jest to zawarte. Zawsze jest to dodatkowo wspierane.

P. Korpik przypomniał, że Pan Wójt powiedział, że to co jest teraz zaplanowane w projekcie budżetu to jest max i gdyby Pani dyrektor coś innego chciała robić to ze swoich pieniędzy. Zapytał co znaczy, że ze swoich pieniędzy;

P. Wójt odpowiedział, że z tego budżetu, który zostanie zatwierdzony.

P. Korpik zapytał co w takim razie Pani dyrektor ma z tego budżetu wykreślić;

P. Wójt powiedział, że jest to decyzja Pani dyrektor.

P. Korpik zauważył, że kiedy staniemy przed brakiem pieniędzy to będzie taka sytuacja, że jednak znajdą się jakieś środki, które Pan Wójt wygospodaruje i będzie zmiana budżetu. Oznacza to, że jest możliwość funkcjonowania różnych, innych spraw, nawet tych, które jak mówi Pan Wójt są zaniedbane. Dodał, że ktoś ma dobrą wolę w stosunku do wniosku, który jest składany, a do innych wniosków nie ma dobrej woli, ponieważ mówi się, że nie ma pieniędzy. Podkreślił, że nie mówi o malwersacji, tylko o sytuacjach gdzie pieniądze na pewne rzeczy mogły nie zostać wydane. Mówimy tak, ale jak przychodzi co do czego to jest przegłosowane.

P. Wójt odniósł się do kwestii zaniedbanych. Poinformował, że jest bardzo duży nacisk ze strony mieszkańców o wykup dróg. Uważa, że już w tym roku Gmina powinna przemyśleć sprawę i zastanowić się, które drogi wykupić. Zdaje sobie sprawę, że jeśli drogi zostaną wykupione to zaraz pojawią się wnioski o utwardzenie, założenie lamp itd. Tych dróg robi się już za dużo. Jeżeli poczekamy jeszcze rok lub dwa to problem się nawarstwi. Jest zdania, że w przyszłym roku Gmina powinna wykupić 2 może 3 drogi albo jeśli pojawią się jakieś projekty składać wnioski na te drogi.

P. Rodziewicz zgłosił problem z opłatą za prąd.



P. Jabłońska zaprosiła na cykl zdarzeń pn. „Kwileckie Kolędziółki”. Wydarzenie jest organizowane jak co roku. Zaczyna się od jutrzejszej „Świątecznej Pani”, spotkanie odbędzie się przed Centrum Kultury. W organizację włączyła się również szkoła, Rada Rodziców, Warsztaty Terapii Zajęciowej, przedszkole, Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza i inni partnerzy. Zapewniła, że wydarzenie będzie atrakcyjne. Jest to robione w ramach wolontariatu. Dochód zostanie przeznaczony na działalność, ewentualnie cele charytatywne. W styczniu w kościele będzie miała miejsce zbiórka na rehabilitację naszego mieszkańca. Natomiast w najbliższy piątek odbędzie się przegląd piosenki świątecznej. Zgłosiło się 70 uczestników. Rozstrzygnięty został już konkurs plastyczny. Podsumowała, że liczy na obecność radnych.

P. Korpik dodał, że warto, aby w Urzędzie dla zwiększenia bezpieczeństwa drzwi miały szyby oraz klamki powinny znajdować się od wewnątrz, a na zewnątrz gałka. Pracownicy się boją. Trzeba rozważyć czy jest możliwe od strony przepisów BHP, żeby coś takiego zastosować. Dodał, że w sytuacjach drażliwych jest panika w Urzędzie i jedni pracownicy pomagają i bronią drugich.

P. Kwiatkowska- Sokółka przypomniała o zaplanowanym na dzień 12.12.2023 r. wspólnym posiedzeniu Komisji oraz o zaplanowanej na dzień 20.12.2023 r. LV sesji.

Ad. 8.

O godzinie 17<sup>45</sup> prowadząca zakończyła posiedzenie Komisji Finansowo- Gospodarczej.

Protokolant:  
Zuzanna Wrembel

Przewodnicząca Komisji Finansowo- Gospodarczej

Jolanta Kwiatkowska- Sokółka